

MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/821,Listopadowy-MAGAZYN-SIATKOWKA-o-jubileuszu-MOS-Wola-Warszawa.html>
20.04.2024, 10:24

Strona znajduje się w archiwum.

Listopadowy "MAGAZYN SIATKÓWKA" o jubileuszu MOS Wola Warszawa.

UMKS MOS Wola Warszawa - PODWÓJNY JUBILEUSZ" - to artykuł Kaliny Mróz w "Magazynie Siatkówka". Oprócz tego m.in. Ignaczak wspomina Gołasia, wywiady z Andrzejem Niemczykiem i Łukaszem Żygadło oraz wiele innych ciekawych tekstów.

Jedna strona listopadowego numeru miesięcznika "Magazyn Siatkówka" poświęcona jest naszemu ośrodkowi.

Kalina Mróz w artykule **UMKS MOS WOLA Warszawa - PODWÓJNY JUBILEUSZ**" pisze m.in.

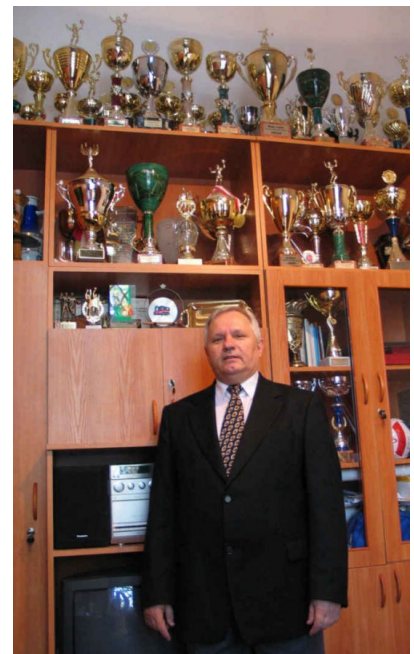
Międzyszkony Ośrodek Sportowy na warszawskiej Woli, jeden z największych i najbardziej utytułowanych klubów młodzieżowych w Polsce, obchodzi w tym roku aż dwie rocznice: 40-lecie (jako placówka pedagogiczna) i 25-lecie (jako klub sportowy dla najbardziej utalentowanych zawodników) istnienia.

Dyrektor MOS Wola i znakomity trener młodzieży związany z siatkówką od 37 lat, Krzysztof Zimnicki, opowiedział o historii, obecnej sytuacji klubu i popularności siatkówki wśród młodzieży.

Sala przy ulicy Rogalińskiej (część LO im. Sowińskiego), na której odbywają się treningi i mecze, ma dość oryginalną



Listopadowy Magazyn Siatkówka



Zdjęcie z Magazynu Siatkówka - trener Zimnicki

architekturę. Nic dziwnego, jeszcze przed wojną była tu kaplica. Później spełniała funkcję dzielnicowego magazynu, żeby w 1965 roku przekształcić się w obiekt sportowy. Obecnie MOS Wola kojarzy się raczej z sukcesami chłopców, kiedyś jednak był ośrodkiem przeznaczonym głównie dla dziewcząt. To właśnie dla młodych, zdolnych siatkarek z Woli utworzono 40 lat temu sportową placówkę oświatową. W późniejszych latach (1980 r.) z MOS-u wyodrębnił się Młodzieżowy Klub Sportowy, przeznaczony dla wyjątkowo uzdolnionych zawodników.

Dzisiaj MOS Wola zalicza się do czołowych klubów siatkarskich w Polsce, jednak, jak podkreśla pan Zimnicki, jest zarazem ewenementem na skalę europejską. W MOS-ie trenuje aż 400 chłopców i dziewcząt, a o przyjęcie ubiega się obecnie 286 młodych zawodników. Siatkarze i siatkarki są podzieleni na 22 grupy. Do wolskiego klubu zapisują się zarówno utalentowani młodzi sportowcy, którzy wiążą swoją przyszłość z siatkówką, jak i zwykli miłośnicy tego sportu, chcący grać na wyższym poziomie niż szkolny SKS. MOS przyjmuje nawet uczniów, którzy zwyczajnie nie radzą sobie z siatkówką na lekcjach wf i chcą to zmienić. Wszyscy mają zapewniony najwyższy poziom treningu, ponieważ klub funkcjonuje jako placówka oświatowa i ma prawo zatrudnić tylko trenerów z tytułem magistra.

Nie jest tajemnicą, że wolski klub od lat wychowuje młodzież na wybitnych sportowców. Nic dziwnego, że o miejsce wśród nich ubiegają się siatkarze z całej Polski, zwłaszcza z małych miejscowości, gdzie nie ma możliwości trenowania na wysokim poziomie. Niestety względy finansowe (MOS nie jest w stanie zapewnić wszystkim przyjezdnym zawodnikom internatu) nie pozwalają na przyjęcie każdego. W tym roku miała miejsce wyjątkowa sytuacja. Do warszawskiej drużyny dołączyło 5 zawodników z Maratonu Świnoujście. Po odejściu ich trenera (Zdzisława Gogola) do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Spale, zawodnicy ze Świnoujścia musieli poszukać sobie równie dobrego klubu i trafili na Wolę, pod opiekę jednego z najlepszych trenerów młodzieży w Polsce - Krzysztofa Felczaka.

Trenerzy dbają nie tylko o dobrą formę fizyczną swoich podopiecznych. Jak podkreśla dyrektor Zimnicki, starają się

stworzyć swego rodzaju "mikrospołeczność". Młodzież pomaga w prowadzeniu kronik, spotyka się na różnego rodzaju uroczystościach, chodzi na spotkania ze znanymi sportowcami. Wszystko to ma za zadanie jak najlepiej zintegrować młodych zawodników oraz wyrobić w nich pewien system wartości (sportowa postawa, zdrowa rywalizacja, umiejętność działania w grupie itp.). Być może właśnie wspaniała atmosfera, obok profesjonalnego szkolenia, jest kluczem do wieloletniego sukcesu MOS-u Wola.

Pozostaje życzyć trenerom i zawodnikom z warszawskiej Woli wszystkiego dobrego z okazji podwójnego jubileuszu - niewiele jest w Polsce tak znakomitych klubów przeznaczonych dla młodzieży. "

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)